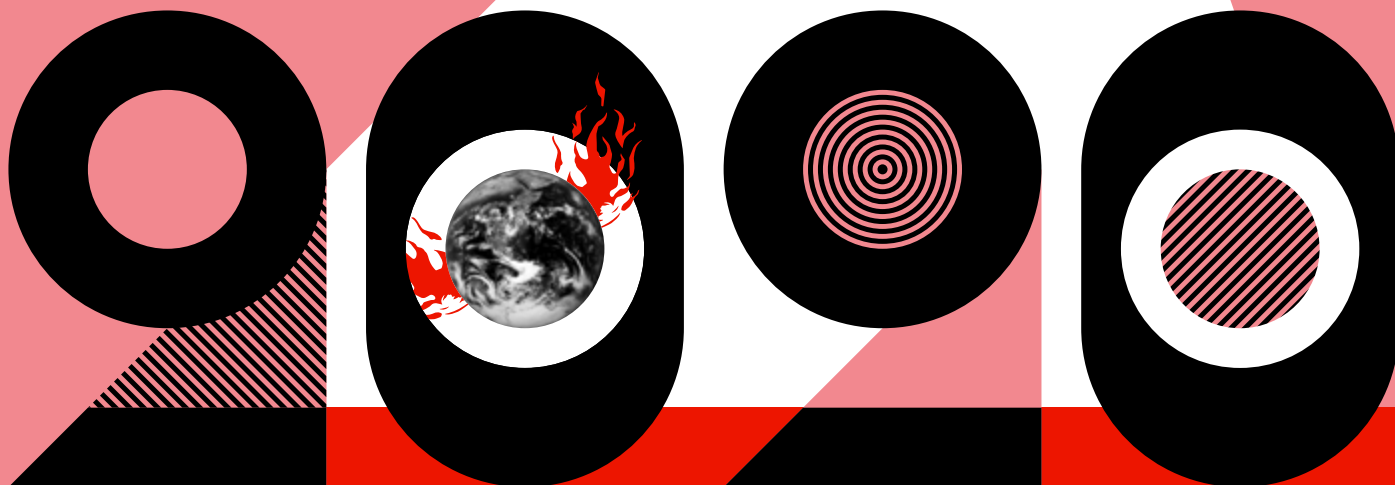


**ZIEMIENIE
ATAKUJA!**



KANTAR

**LATA
DWUDZIESTE**



Global Compact
Network Poland

Spis treści

1	Ziemianie wciąż atakują!	8
	Podsumowanie wiedzy o zagrożeniach dla Ziemi	
2	Niewygodna świadomość	20
	Zmiany w świadomości ekologicznej Polaków	
3	Czy Polak wie lepiej?	30
	Poziom wiedzy o środowisku naturalnym w dobie fake news	
4	I co teraz?	44
	Wskazówki dla decydentów i biznesu	
5	Wnioski	52

Projekt „Ziemianie atakują” powstał dzięki zaangażowaniu osób, firm i instytucji, które łączy troska o przyszłość Ziemi i zrównoważonego rozwoju ludzkości. Dziękujemy Instytutowi Monitorowania Mediów, agencji Mobee Dick, fundacji Brandy Lab oraz Ewie Piechór, Dobrosławie Hobrzańskiej, Katarzynie Święciak i Kamilowi Puchale, którzy pomogli w stworzeniu tego raportu.

IMM O mediach
wiemy wszystko.

Mobee Dick

BRANDY
LAB

Ziemianie Atakują 2020

Nowa edycja badania o wiedzy i postawie Polaków wobec środowiska.

Z wielką przyjemnością przekazujemy w Wasze ręce drugą edycję raportu „Ziemianie atakują”.

Po niespokojnej wiosnie i trudnej jesieni wiele osób zadawało nam pytanie, czy pandemia COVID-19 nie odbierze państwom i firmom energii do przeprowadzenia zielonych transformacji oraz czy ludzie nie zajmą się ochroną swojego zdrowia, przestając troszczyć się o środowisko naturalne. Rzeczywiście, pierwsze miesiące walki z pandemią odsunęły kwestie środowiskowe na drugi plan. Szybko jednak okazało się, że wirus paradoksalnie nie opóźnił, ale przyspieszył myślenie o zmianach. Z firm coraz częściej słyszymy o potrzebie zielonej transformacji. ONZ, Unia Europejska i poszczególne rządy kontynuują prace nad nowym zielonym ładem, zaś ludzie przekonali się, że zadzieranie z naturą może okazać się bolesne.

W tym roku prace przy raporcie prowadzone są wspólnie przez trzech partnerów: Lata Dwudzieste, United Nations Global Compact Network Poland oraz Kantar Polska.

Po roku, pomimo doświadczeń pandemii, jeszcze więcej Polaków uważa, że stan w jakim znalazła się Ziemia jest poważny i wymaga natychmiastowych działań. Mamy nadzieję, że niniejsze opracowanie ułatwi Wam podjęcie dobrych dla Planety decyzji.

**Mateusz Galica, Lider projektu „Ziemianie atakują”
Lata Dwudzieste**

**Kamil Wyszowski
UN Global Compact Network Poland**

**Kuba Antoszewski
Kantar Polska**

Metodologia

Projekt „Ziemianie atakują 2020” został przygotowany w oparciu o następujące źródła:

1. Badanie na próbie Polaków w wieku 18-65 lat (panel internetowy Klub Kantar, N=1000, sierpień 2020)
2. SonarTM – środowiskowy monitoring treści w Internecie (Lata Dwudzieste)
3. Analiza ilościowa publikacji z prasy, portali internetowych i social mediów z okresu sierpień 2019 - lipiec 2020
- Instytut Monitorowania Mediów, IMM
4. Dane i analizy United Nations Global Compact Poland

WŁADZE
Władze centralne i samorządowe, wdrażające lub tworzące regulacje związane ze środowiskiem

BIZNES
Korporacje, duże firmy i małe przedsiębiorstwa, które rozważają zieloną transformację



NGO'S
Organizacje pozarządowe i ośrodki akademickie, którym potrzebna jest najświeższa wiedza o społecznym stosunku do środowiska

KOŚCIOŁY
Wspólnoty duchowe, które poszukują ugruntowanej wiedzy o społeczeństwie, by pomagać ludziom zmieniać świat na lepszy

Ziemianie Atakują 2019

Jedno z najczęściej cytowanych badań społecznych na temat stanu środowiska w Polsce.

2700 pobrań raportu „Ziemianie atakują”

1023 publikacji w mediach w ciągu trzech miesięcy od premiery

6,5 mln – łączne dotarcie raportu „Ziemianie atakują” w ciągu trzech miesięcy od premiery

2,2 mln osób – łączna widownia debaty kandydatów na prezydenta RP, opartej o wyniki z raportu „Ziemianie atakują”

Źródło: Instytut Monitorowania Mediów, IMM

24 września 2019 na stacji Centrum warszawskiego metra uroczystie ogłosiliśmy wyniki badania „Ziemianie atakują” i odsłonił mural z kluczowymi wynikami. Premiera raportu, dzięki specjalnemu telemostowi z UN Global Compact Network Poland, miała równoległe miejsce na szczycie ONZ w Nowym Jorku*.

* United Nations, United Nations Climate Action Summit 2019, W: „un.org” [online], 2019. [dostęp 26.11.2020] [Link](#)

** Redakcja Gazeta.pl, Kryzys klimatyczny. Zielona debata kandydatów na prezydenta, W: “next.gazeta.pl” [online], 22.04.2020. [dostęp 26.11.2020] [Link](#)

Od tego czasu ponad 2,5 tys. osób pobrało raport ze specjalnej strony internetowej, a w mediach pojawiło się 1,5 tys. publikacji na temat projektu. Z okazji międzynarodowego dnia ziemi, 22 kwietnia 2020 roku UN Global Compact i Kantar Polska zorganizowali jedyną po 1989 roku debatę kandydatów na Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej o polityce

klimatycznej i środowiska. Debatę opierała się na wynikach badania „Ziemianie atakują”. Widziało ją ponad 2,2 mln osób**.



Szczyt ONZ w Nowym Jorku



Debatę prezydencką opartą na badaniu „Ziemianie atakują”

1

**Ziemiańskie wciąż
atakują!**





Kryzys klimatyczny – co wiemy

Kamil Wyszkowski

UN Global Compact Network Poland

Stan planety jest bardzo zły. Nie ma sporu wśród naukowców, że jako ludzkość wkroczyliśmy na ścieżkę, która może zakończyć dominację gatunków stałocieplnych na Ziemi. Dotyczy to wszystkich ptaków i ssaków, w tym gatunku homo sapiens sapiens. Tracimy nisze temperatur, w których żyją gatunki stałocieplne i na własne życzenie kończymy okres stabilnych temperatur tak korzystnych dla rozwoju cywilizacji człowieka.

Antropocen, czyli epokę geologiczną charakteryzującą się absolutną dominacją człowieka datujemy umownie na 1830 rok. To początek epoki przemysłowej i masowego wydobywania i spalania paliw kopalnych. To od tego okresu zaczynamy obserwować anomalię w postaci skokowego wzrostu emisji gazów cieplarnianych i w konsekwencji globalnego wzrostu temperatur. Paradoksalnie to od tego momentu ludzkość wkroczyła na ścieżkę dynamicznego rozwoju. W jego konsekwencji według danych ONZ w 2100 roku populacja sięgnie

11 miliardów ludzi. Gwałtowne przyspieszenie liczby ludności jest oczekiwane w XXI wieku. To efekt ograniczenia ilości i zasięgu konfliktów zbrojnych i kryzysów humanitarnych oraz wzrost liczby państw o wysokim poziomie rozwoju i wchodzących na tę ścieżkę. Znaczenie ma także globalny program szczepień WHO oraz poprawa dostępu do dobrej jakości opieki okołoporodowej oraz poprawa sieci logistycznych, dzięki czemu żywność szybciej dociera do potrzebujących w ramach międzynarodowej pomocy humanitarnej.

Wszystkie zdobycze cywilizacyjne osiągnięte przez ludzkość, okres stabilnego, pokojowego rozwoju i wzrost dobrobytu możemy nagle utracić.

2 grudnia podczas stynnego przemówienia na Columbia University w Nowym Jorku, Sekretarz Generalny ONZ Antonio Guterres, zwrócił się do całej ludzkości z apelem o opamiętanie. Zwrócił uwagę, że nie jest możliwy nieskończony rozwój na skończonej planecie. Nie jest możliwe ciągłe czerpanie z zasobów nieodnawialnych i brutalna ingerencja w ekosystemy, które na masową skalę niszczymy, nie zauważając kurczącej się przestrzeni dla przetrwania nas samych.

Epoka Antropocenu to epoka absolutnej dominacji człowieka nad innymi gatunkami i ekosystemami. Człowiek

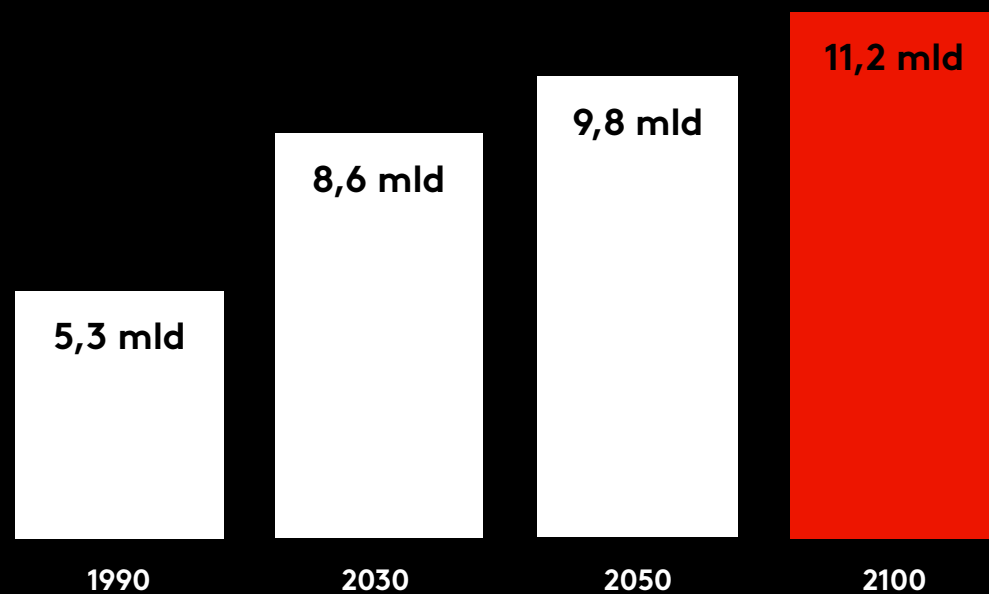
podczas tego krótkiego okresu w historii ziemi doprowadził do zagrożenia wyginięciem 25% wszystkich gatunków, gdzie ponad milion wyginie podczas najbliższych dekad. Przekształcił pod swoje potrzeby 75% powierzchni lądów, doprowadził do osuszenia 85% mokradeł, zapoczątkował wielkie wymieranie owadów i zredukował udział dzikiej przyrody do zaledwie 34%. Wszystkie ekosystemy są w odwrocie, a delikatny mechanizm zwany klimatem, uległ destabilizacji. Raport IPBES dobitnie pokazuje jak silne jest zjawisko utraty ekosystemów i różnorodności gatunkowej.

Sekretarz Generalny ONZ wymienił 6 kategorii ryzyk, które z roku na rok zwiększają się i mogą doprowadzić do wyginięcia człowieka. Guterres

zwrócił także uwagę, że mamy konsensus naukowy wokół fenomenu kryzysu klimatycznego i dokładnie wiemy co należy zrobić, żeby uchronić przyszłe pokolenia przed katastrofą klimatyczną. —→

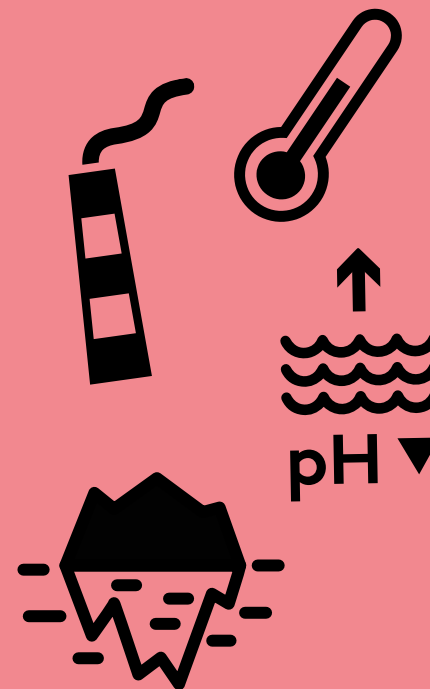
* IPBES, Assessment Report on Land Degradation and Restoration, W: „ipbes.net” [online], 2018. [dostęp 26.11.2020] [Link](#)

Jest nas coraz więcej
Estymowany przyrost liczby ludności na świecie



Źródło: United Nations Department of Economic and Social Affairs

6 ryzyk, które mogą doprowadzić do wyginięcia człowieka



1. Stały wzrost emisji gazów cieplarnianych (w szczególności dwutlenku węgla, metanu, tlenku diazotu).
2. Niespotykany wcześniej, stały i dynamiczny wzrost temperatur.
3. Stały wzrost temperatury mórz i oceanów.
4. Stały wzrost zakwaszenia mórz i oceanów.
5. Stały wzrost poziomu mórz i oceanów.
6. Stałe zmniejszanie się Kriosfery, powłoki lodowej występującej w postaci lodu morskiego, pokrywy śnieżnej, lodowców, czap lodowych, lądolodów oraz wieloletniej zmarzliny.

Według 97,5% klimatologów sytuacja jest bardzo poważna i nie ma wątpliwości, że to człowiek spowodował kryzys klimatyczny.

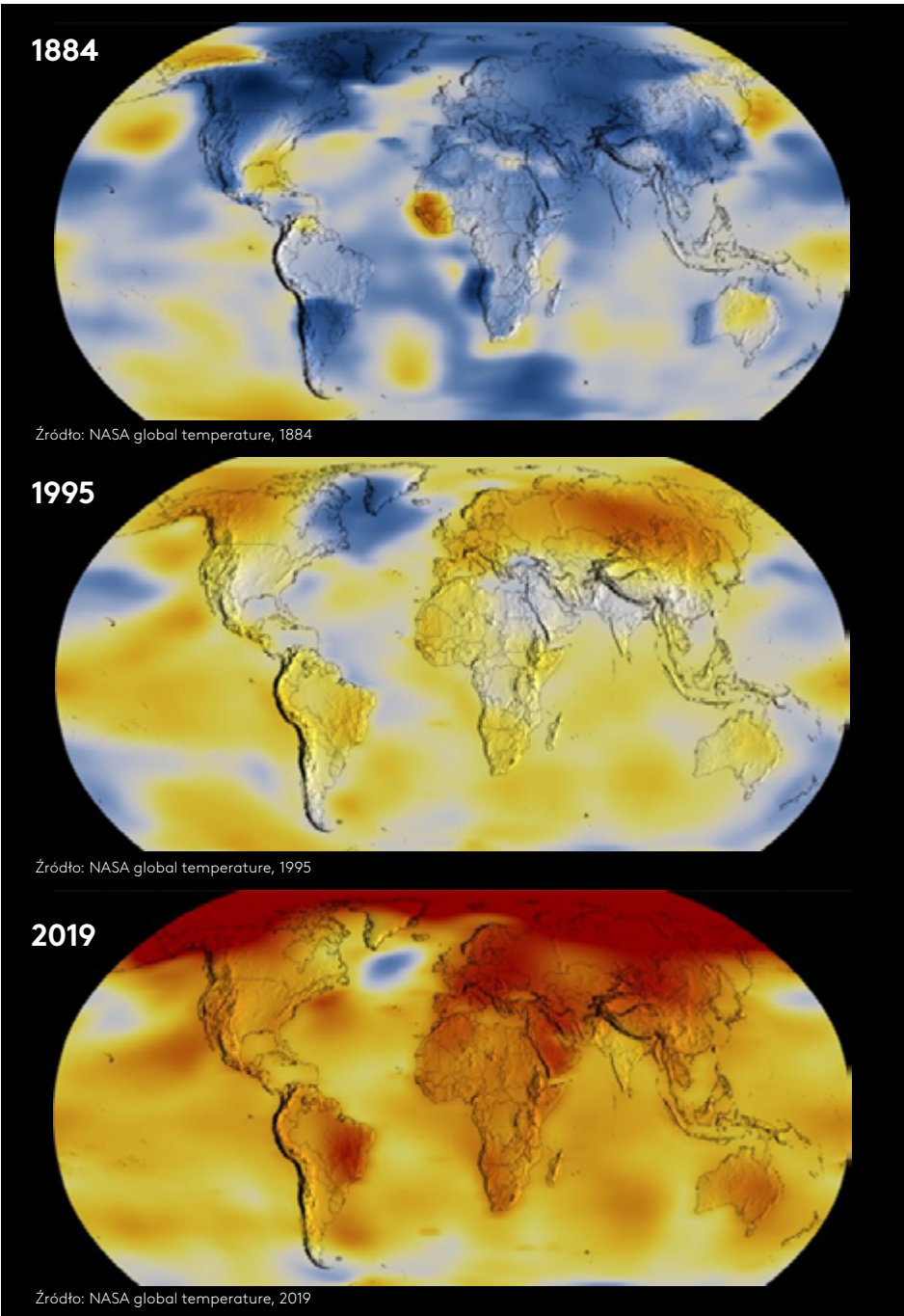
Nie ma dziś żadnej instytucji naukowej, naukowo-badawczej, czy Uniwersytetu lub innej instytucji edukacyjnej, która podważałaby negatywny wpływ działalności człowieka na zmiany klimatu. W 2019 roku ONZ powołał inicjatywę United in Science, w ramach której podejmuje nierówną walkę z mitami klimatycznymi, nieprawdami i półprawdami, które nie mają żadnych podstaw naukowych, a utrudniają rzetelną debatę i podejmowanie działań zmierzających do ograniczenia ryzyk i skali negatywnych skutków kryzysu klimatycznego.

Według raportu IPCC temperatury na Ziemi będą rosły, osiągając przy negatywnym scenariuszu 3,7 stopnia Celsjusza w roku 2100*. Będzie to przyczyną katastrofalnych braków wody, suszy, pożarów i spowoduje globalne migracje klimatyczne szacowane przez ONZ na liczbę 2 miliardów ludzi. Uważamy, że nie da się zarządzać tak dużą skalą migracji. Czekają nas wojny o wodę, żywność i terytoria gdzie panuje dogodna temperatura dla stałocieplnych ssaków. Takich obszarów z dekady na dekadę będzie coraz mniej.

* IPCC 2019

Jak szybko doszło do destabilizacji klimatu i wzrostu temperatur wiemy choćby z analiz prowadzonych przez NASA. Analizy porównawcze dla 1884, 1995 i 2019 roku skłaniają do jednoznacznych wniosków. Temperatury

rosną stale, podczas gdy zgodnie z naturalnym zjawiskiem cykli klimatycznych i powiązanych z nimi okresów zmian temperatur na Ziemi, powinniśmy aktualnie obserwować naturalne zjawisko ochładzania klimatu.



Żeby temperatury przestały rosnać należy pilnie zaprzestać emisji gazów cieplarnianych. Nie robimy tego. Także tutaj pomiary prowadzone przez NASA nie dają pola dla tworzenia optymistycznych scenariuszy - emisje dwutlenku węgla, metanu i tlenków diazotów stale rosą. Jeśli nie podejmiemy radykalnych działań, ludzkość może wyginąć.



Lockdown nie dotyczy zmian klimatu



Naukowcy skupieni wokół ONZ są zgodni, że zmiany klimatu nie zatrzymały się na czas epidemii. W tegorocznym raporcie Światowej Organizacji Meteorologicznej (WMO)* widzimy, że w 2019 i 2020 roku stężenie gazów cieplarnianych w atmosferze stale rośnie, a redukcje, które obserwujemy w związku ze spowolnieniem gospodarczym wymuszonym przez lockdown nie są wystarczające, żeby ustabilizować problem globalnego ocieplenia. Lata 2016-2020 będą prawdopodobnie pięcioma najcieplejszymi latami w historii pomiarów. Z kolei według przewidywań na kolejnych 5 lat, okres 2020 - 2024 będzie cieplejszy co najmniej o 1 °C od średnich temperatur sprzed epoki przemysłowej. W tym czasie również wiele części Ameryki Południowej, Afryki i Australii będzie prawdopodobnie bardziej suchych niż w przeszłości.

Według ostatniego raportu Międzyrządowego Zespołu ds. Zmiany Klimatu (IPCC)** stale postępuje utrata kriosfery, zakwaszanie oceanów i mórz oraz podnoszenie się ich poziomu.

Według raportu Programu Środowiskowego ONZ (UNEP) za 2019 rok, luka emisyjna, czyli niewystarczający poziom redukcji emisji gazów cieplarnianych zgodnie z porozumieniem paryskim, jest większa niż kiedykolwiek***.

„To był bezprecedensowy rok dla ludzi i planety. Pandemia COVID-19 zakłóciła życie ludzi na całym świecie. W tym samym czasie w szybkim tempie postępował proces ogrzewania się naszej planety i zakłócenia spowodowane zmianami klimatu. Rekordowe upały, topnienie lodowców, nieokiełznane pożary, powodzie i susze trwają nadal, dotykając społeczności, narodów i gospodarki na całym świecie. Ponadto, ze względu na ilość gazów cieplarnianych emitowanych w ubiegłym stuleciu, planeta już teraz jest w punkcie, w którym nie może sobie pozwolić na nadchodzące znaczne podniesienie temperatury.”

António Guterres
Secretary-General of the United Nations

* WMO, *United in Science 2020*, W: „public.wmo.int” [online], 2020. [dostęp 26.11.2020] [Link](#)
** IPCC, *Special Report on the Ocean and Cryosphere in a Changing Climate*, W: „ipcc.ch” [online]. [dostęp 26.11.2020] [Link](#)
*** UNEP, *Emissions Gap Report 2019*, W: „wedocs.unep.org” [online], 2019. [dostęp 26.11.2020] [Link](#)

Ziemia

wciąż woła

o pomoc

Mamy przed sobą niezmiennie pięć wyzwań środowiskowych.

1



Katastrofa klimatyczna

wykładniczy wzrost temperatury atmosfery od czasu rewolucji przemysłowej, wynikający z emisji gazów cieplarnianych

2



Katastrofa środowiskowa

degradacja środowiska poprzez dramatyczne zubożenie bioróżnorodności i zniszczenie ekosystemów

3



Produkcja odpadów

w tym problem odpadów z plastiku, których rozkład trwa wiele pokoleń

4



Jakość powietrza

rosnące zanieczyszczenie powietrza substancjami szkodliwymi dla zdrowia

5



Kryzys wodny

kurczące się zasoby słodkiej wody

W pierwszej edycji badania „Ziemia atakuje”, dzięki współpracy z kilkudziesięcioma ekspertami klimatycznymi i naukowcami, zidentyfikowaliśmy pięć podstawowych problemów środowiskowych.

Po roku wciąż są aktualne, a kryzys klimatyczny się pogłębia. Nie udało nam się powstrzymać wzrostu temperatur oraz postępującej utraty bioróżnorodności. Według ostatniego raportu ONZ, wydanego w ramach Konwencji o różnorodności biologicznej (CBD)*, liczba gatunków na Ziemi spadła o 68% od początku lat 70-tych. Według danych Światowej Organizacji Zdrowia (WHO)**,

każdego roku na całym świecie z powodu zanieczyszczeń powietrza umiera 7 milionów ludzi, a 91% populacji oddycha powietrzem niespełniającym norm WHO.

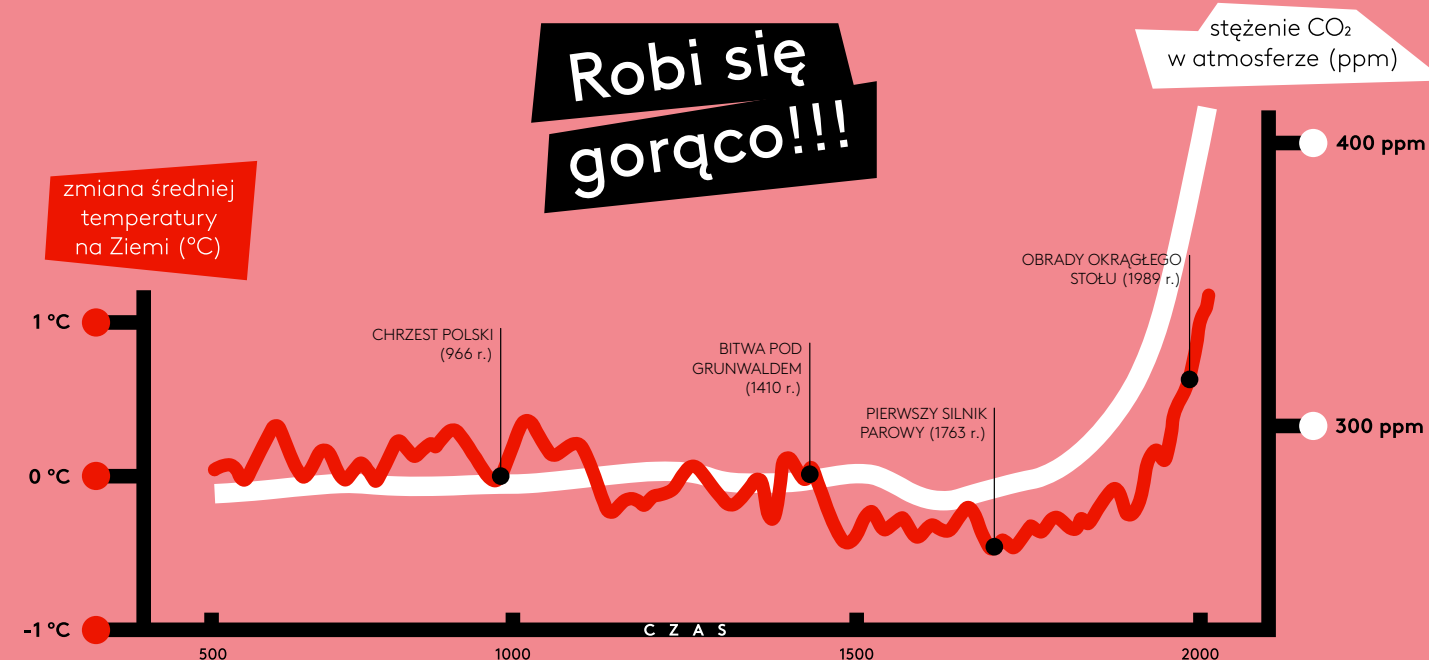
Według raportu IPBES*** za 2019 rok, od 1950 roku wyprodukowaliśmy 8,4 miliarda ton plastiku.

Można więc powiedzieć: dobrze, że zaczęliśmy o tym rozmawiać, ale najwyższy czas podjąć realne działania zmierzające do harmonii między planetą, a gatunkiem ludzkim.

* CBD, *Global Biodiversity Outlook 5*, W: „cbd.int” [online], 2020. [dostęp 26.11.2020] [Link](#)
** WHO, *Health topics / Air pollution*, W: „who.int” [online], 2020. [dostęp 26.11.2020] [Link](#)
*** IPBES, *The IPBES Global Assessment Report on Biodiversity and Ecosystem Services*, W: „ipbes.net” [online], 2019. [dostęp 26.11.2020] [Link](#)



Robi się gorąco!!!



Źródło: Popkiewicz M., Kardaś A., Malinowski S., *Nauka o klimacie*, Warszawa 2018.

Zaczyna się dziać. Powoli.

Organizacje międzynarodowe i państwa zaczęły już walkę z katastrofą klimatyczną. Walka powinna odbywać się na trzech obszarach.

Eksperci klimatyczni wskazali na trzy obszary działań, jeśli mamy myśleć o uniknięciu katastrofy klimatycznej. Sam 2020 rok przyniósł wiele ważnych decyzji w tych obszarach. Ursula von der Leyen wygłosiła w Parlamencie Europejskim Orędzie o stanie Unii. Ogłosiła na nim podniesienie celu redukcji emisji gazów cieplarnianych na 2030 rok (z 40 do 55 proc.). Chiny ogłosiły plan osiągnięcia neutralności klimatycznej do 2060 r. Komisja Europejska zatwierdziła kalendarz wdrażania jednolitej klasyfikacji

działań na rzecz zrównoważonego rozwoju, tzw. taksonomii UE (od 2022 roku każde przedsiębiorstwo, starając się o kredyt, będzie musiało spełnić szereg warunków środowiskowych). W Polsce minister klimatu ogłosił Politykę Energetyczną Polski do 2040, zapowiadając rozwój odnawialnych źródeł energii oraz inwestycje w elektrownie jądrowe. Największy polski bank, PKO Bank Polski, na spotkaniu z akcjonariuszami publicznie zadeklarował „brak nowych zaangażowań” w finansowanie sektora wydobyw-

czego opartego na węglu kamiennym i brunatnym. Polska powoli odwraca się od węgla – jego wydobywanie sukcesywnie spada od 1989 roku, choć uniezależnienie gospodarki od tego surowca będzie trwało dekady. Na rozwiązanie czekają też kwestie związane z transportem oraz z rolnictwem (w tym zmniejszenie produkcji i konsumpcji mięsa).



Trzy obszary działań w celu uniknięcia katastrofy klimatycznej:

1

ENERGETYKA:

Odejść od paliw kopalnych, inwestować w rozwój alternatywnych źródeł energii, zmniejszenie energochłonności.

2

TRANSPORT:

Wprowadzić opodatkowanie emisyjnych (głównie CO₂) środków transportu przy jednoczesnym rozwoju taniego i przystępnego transportu publicznego.

3

ROLNICTWO:

Zminimalizować efekty produkcji szkodliwej dla klimatu (w tym produkcji mięsa). Rozwijać rolnictwo w oparciu o produkty przyjazne dla planety: łatwo dostępne i lokalne.

2

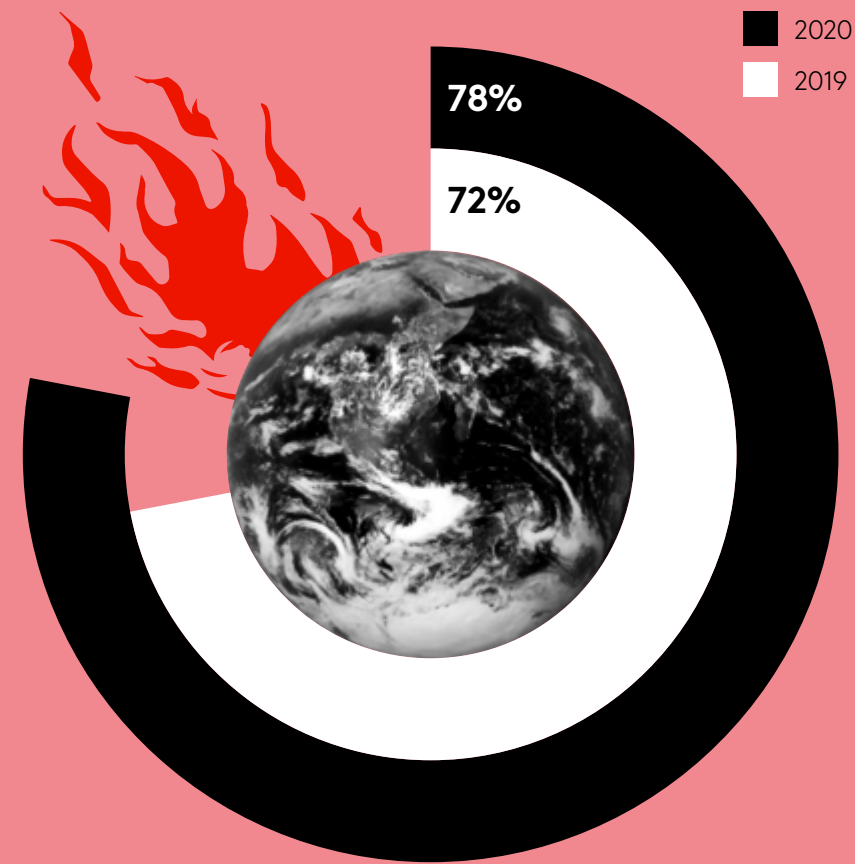
Niewygodna świadomość



Co zrobił z nami wirus?

Pandemia nie przysłoniła nam problemów Ziemi.
Stan planety jest poważny i trzeba działać natychmiast.

Stan, w jakim znalazła się Ziemia, jest poważny i wymaga natychmiastowych działań

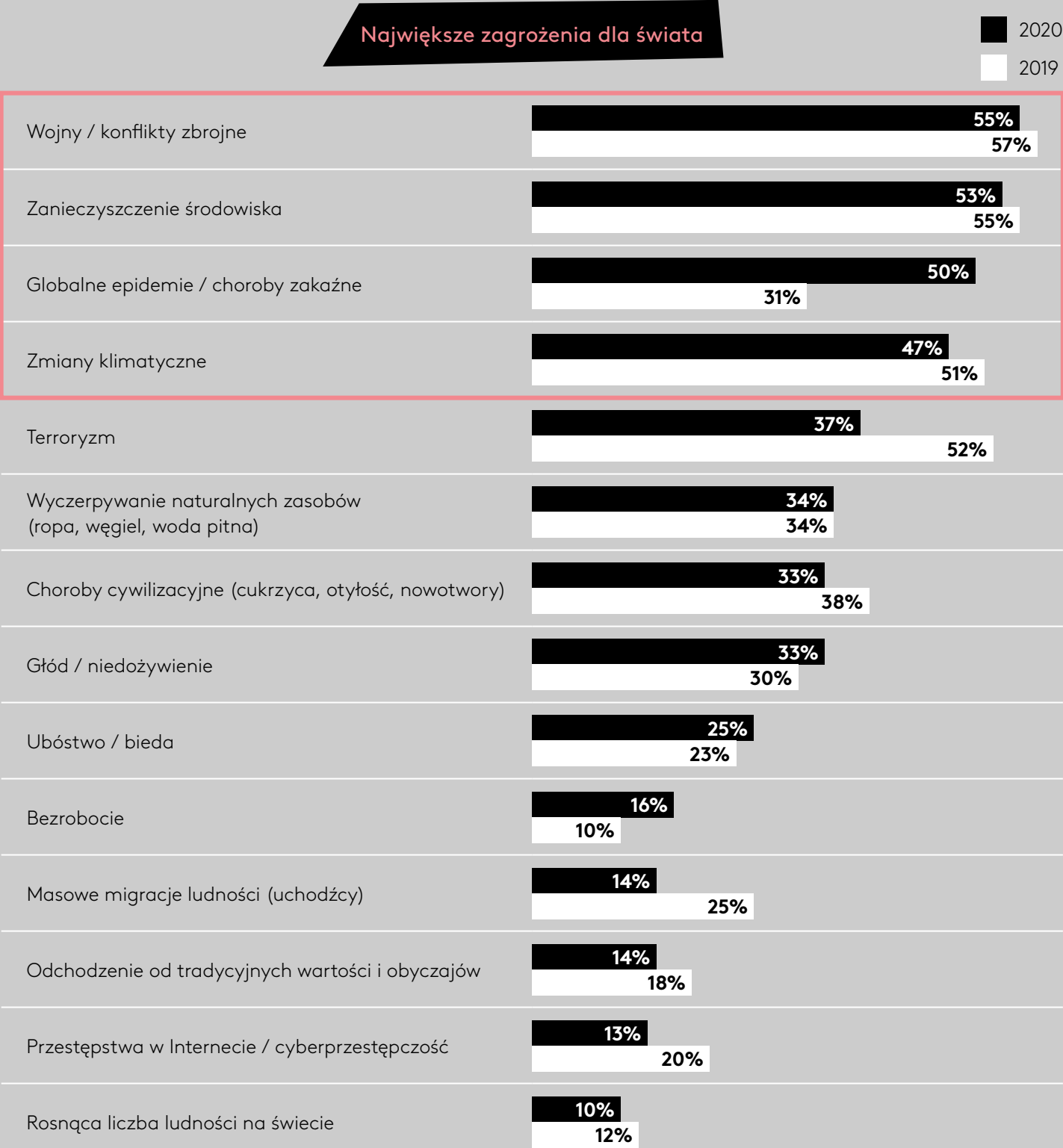


Q12. Zobaczysz inne stwierdzenia, które inne osoby wypowiedziały na temat środowiska naturalnego. Na ile zgadzasz się z każdym z nich. [pytanie na skali od 1 do 5, gdzie 1 oznacza „zdecydowanie nie zgadzam się”, a 5 „zdecydowanie zgadzam się”]. Odsetek odpowiedzi „zdecydowanie zgadzam się” i „raczej zgadzam się”
Źródło: Ziemia atakuje, Kantar 2019-2020, N=4004 (2019), N=1000 (2020), Polacy 18-65.

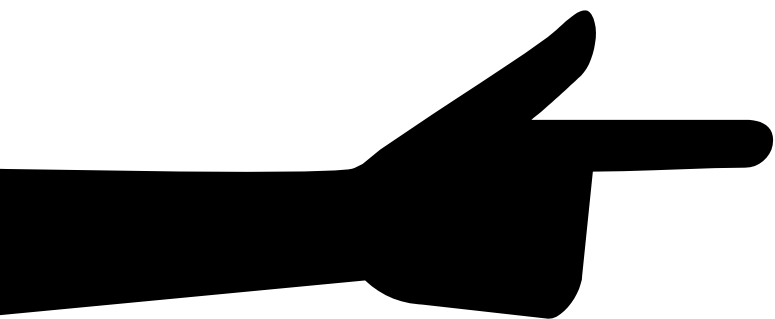
W czerwcu 2019 roku, gdy powstał kwestionariusz do badania „Ziemia atakuje”, ani autorzy raportu, ani prawdopodobnie nikt na świecie nie mógł wiedzieć, że zimą uderzy w nas pandemia COVID-19. Mimo wszystko wśród największych zagrożeń świata, respondenci mogli wybrać „globalne epidemie / choroby zakaźne”. To właśnie ten wskaźnik najbardziej odróżnia wyniki tegoroczne od poprzednich: pandemia wskoczyła do pierwszej trójki największych zagrożeń.

Znamienne jest jednak, że poza tą oczywistą zmianą, ranking potencjalnych kłopotów świata pozostał praktycznie taki sam. Nadal ok. połowy badanych wskazuje zanieczyszczenie środowiska i zmiany klimatu jako największe zagrożenia dla świata.

Jednocześnie wzrósł jeszcze i tak olbrzymi odsetek osób, które uważają, że stan Ziemi jest poważny i wymaga natychmiastowych działań. Słowem: wirus dał nam w kość, ale nie przesłonił wagi zagrożeń związanych ze środowiskiem lub takich, które mogą być efektami zmian środowiskowych.



Q2. Które z poniższych zjawisk, jeśli którekolwiek, uważasz za największe zagrożenia dla świata, w którym żyjemy? [max 5 zjawisk]
Źródło: Ziemia atakuje, Kantar 2019-2020, N=4004 (2019), N=1000 (2020), Polacy 18-65.



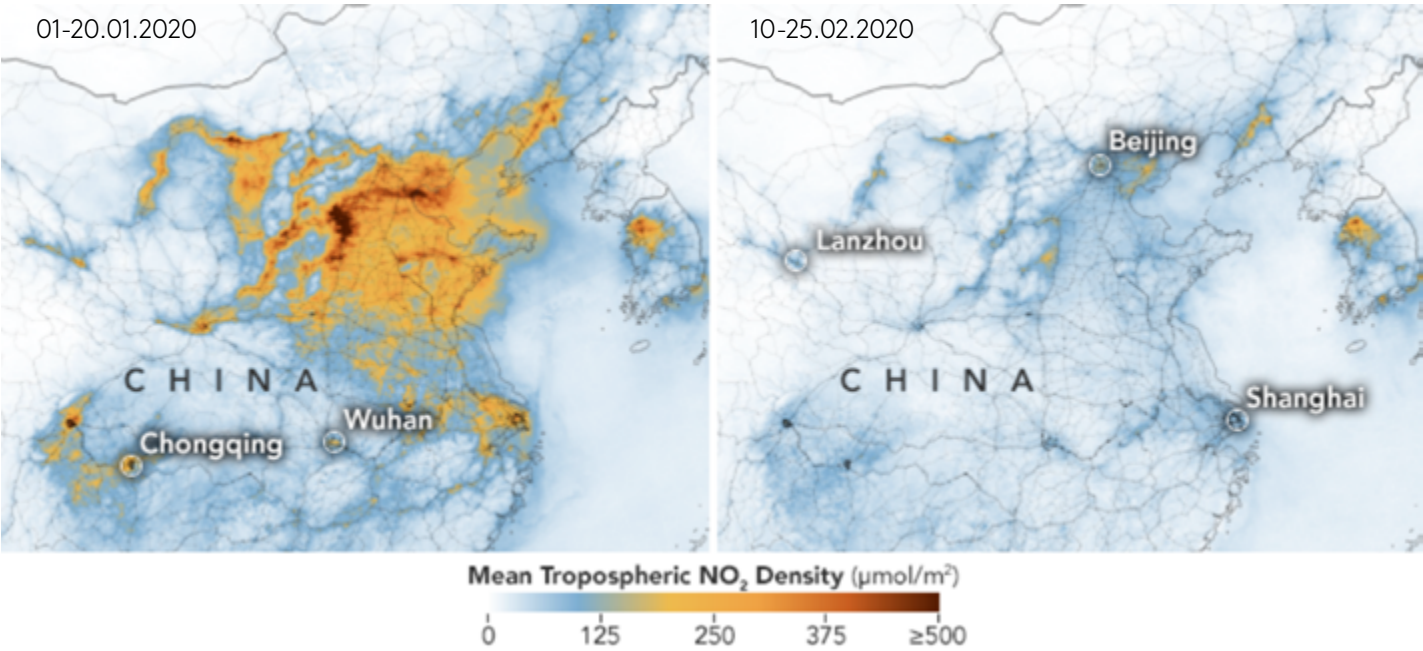
To człowiek jest sprawcą!

Tylko 3 na 100 badanych nie dostrzega niszczącego wpływu człowieka na środowisko naturalne.

Ryby w weneckich kanałach, delfiny na Sardynii, łanie na Krupówkach, niespotykane głośny śpiew ptaków w centrum Warszawy – to niektóre z zaskakujących skutków pandemii i czasowego ograniczenia aktywności ludzkiej („lockdown”).
Być może to właśnie takie widoki (a być może wielka siła

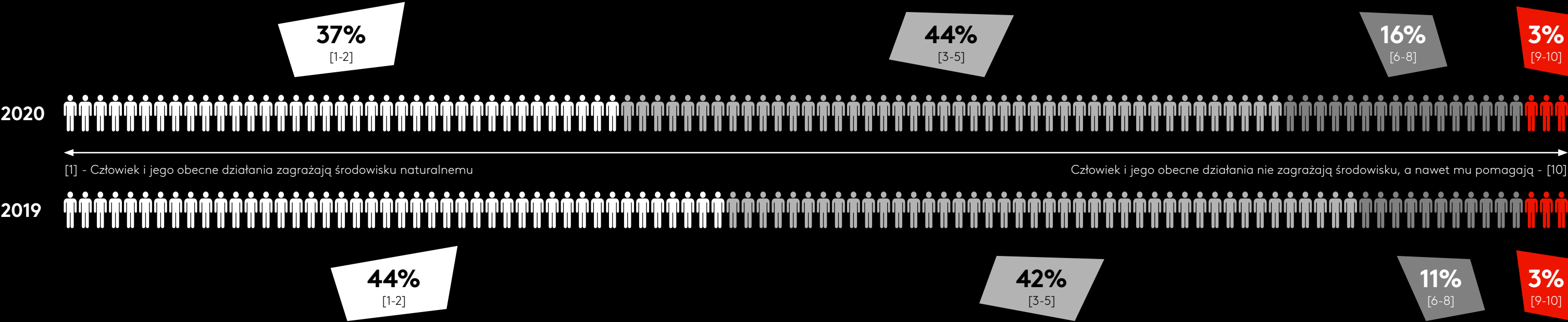
wirusa) sprawiły, że nieco mniej zdecydowanie niż przed rokiem twierdzimy, że to człowiek i jego działania zagrażają środowisku naturalnemu. Warto jednak odnotować, że podobnie jak w 2019 r., jedynie trzy osoby na sto twierdzą, że działania człowieka nie są zagrożeniem dla światowego ekosystemu.

Spadek poziomu dwutlenku azotu (NO₂) nad Chinami



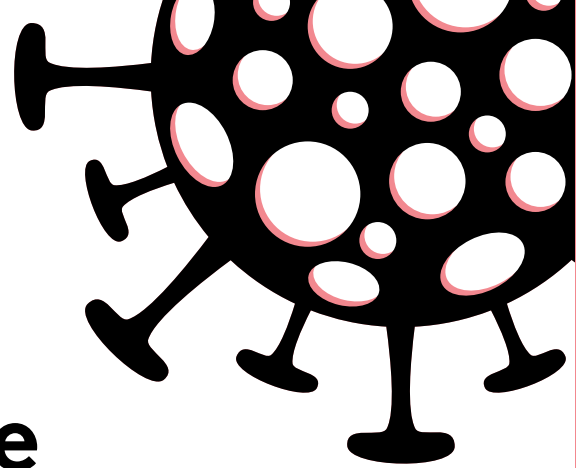
Źródło: NASA Earth Observatory, Airborne Nitrogen Dioxide Plummets Over China, W: „earthobservatory.nasa.gov” [online], 2020. [dostęp 26.11.2020] [Link](#)

Ocena wpływu człowieka na środowisko



Q4. A jaki jest Twoim zdaniem wpływ człowieka na środowisko naturalne? Zaznacz, proszę, odpowiedź na poniższej 10-punktowej skali - im Twoja odpowiedź jest bliższa postawie opisanej po lewej stronie skali, tym bardziej się z nią zgadzasz. Im jest bliższa prawej stronie, tym bardziej zgadzasz się z postawą po prawej.
Źródło: Ziemia nie atakuje, Kantar 2019-2020, N=4004 (2019), N=1000 (2020), Polacy 18-65.

Czy koronawirus może pomóc w walce z katastrofą klimatyczną?



Spowodowane epidemią spowolnienie gospodarcze pokazało, że jako cywilizacja jesteśmy w stanie zatrzymać dewastację planety.

Pandemia przez chwilę hamowała działalność ekonomiczną człowieka, która jest najważniejszą przyczyną ocieplania klimatu i stąd doniesienia o korzystnych dla środowiska konsekwencjach lockdownu. COVID-19 przyniósł niespodziewany skutek w postaci poprawy jakości powietrza w Chinach, który może uratować wiele tysięcy żyć. Podobnie jest z ograniczeniem transportu, a co za tym idzie poprawą czystości powietrza, którą zaobserwowaliśmy również w Europie, niestety tylko przez krótką chwilę. Zbyt krótką, by mogła wnieść realną zmianę, a trend z powrotem się już odwrócił. Koronawirus jednak wpływa także na nasz światopogląd i zachowania konsumpcyjne: może stać się motorem do zmian na rzecz bardziej zrównoważonego rozwoju.

Pandemia ma również niekorzystny wpływ na systemowe przeciwdziałanie katastrofie klimatycznej. Zaplanowana na grudzień 2020 roku 26 edycja Szczytu Klimatycznego ONZ (UN Climate Change Conference) musiała zostać

przełożona na kolejny rok, co opóźnia wdrożenie przez poszczególne państwa celów redukcyjnych wynikających z Porozumień Paryskich z 2015 roku.

Walka z koronawirusem pochłania bardzo wiele środków, co sprawia, że fundusze na walkę ze zmianami klimatu stają się skromniejsze. Również badanie skutków globalnego ocieplenia jest utrudnione, jako że część naukowców nie może podróżować w celach prowadzenia prac terenowych. Do tej listy należy jeszcze doliczyć zwiększoną produkcję plastiku przeznaczonego na rękawiczki, maski, jednorazowe torby zakupowe czy separatory z plexi.

To, czy pandemia stanie się katalizatorem zmian, czy też chwilową przerwą w dewastacji planety, pozostaje w rękach ludzi.



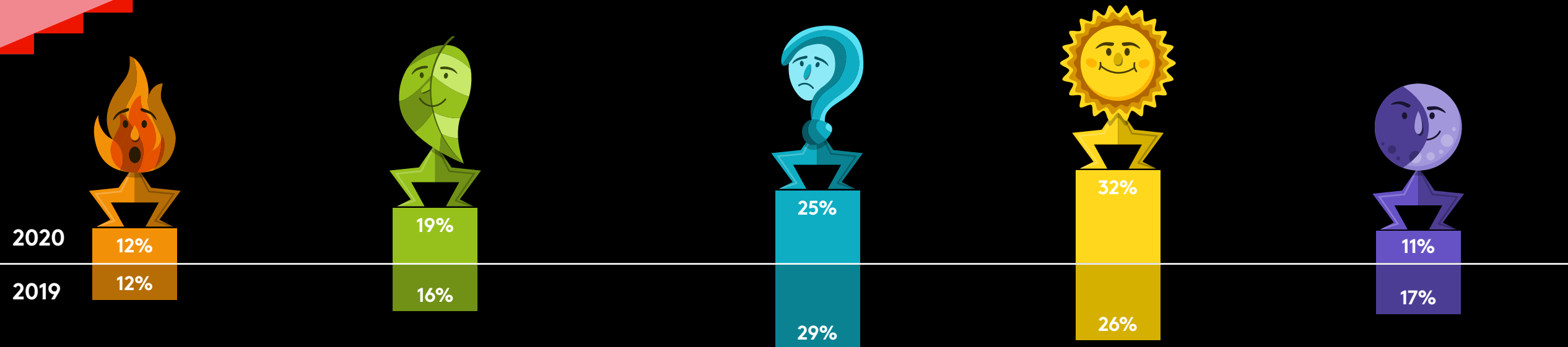
Źródła: Ivana Kottasová, China's coronavirus lockdown curbs deadly pollution, likely saving the lives of tens of thousands, says researcher, W: „edition.cnn.com” [online], 17.03.2020. [dostęp 26.11.2020] [Link](#)
Simon Evans, Analysis: Coronavirus set to cause largest ever annual fall in CO₂ emissions, W: „carbonbrief.org” [online], 09.04.2020. [dostęp 26.11.2020] [Link](#)
Renee Cho, COVID-19's Long-Term Effects on Climate Change—For Better or Worse, W: „blogs.ei.columbia.edu” [online], 25.06.2020. [dostęp 26.11.2020] [Link](#)
Steve Baragona, COVID-19 Clean Air Gains Won't Last, Experts Say, W: „voanews.com” [online], 27.04.2020. [dostęp 26.11.2020] [Link](#)

Nabieramy charakteru

Polacy mają coraz bardziej wyrobiony stosunek do kwestii środowiskowych.

Od czasu publikacji raportu „Ziemia atakuje” we wrześniu 2019 r., o środowisku mówiło się dużo. W mediach na temat samych tylko zmian klimatycznych pojawiło się ponad 219 tys. publikacji (to prawie dwa razy więcej niż rok wcześniej), zaś rozpędzająca się pandemia COVID-19 kazała zastanowić się nad relacjami między człowiekiem a naturą.

Efekty tego dyskursu widać w segmentacji Polaków uwzględniającej ich wiedzę i skłonność do działań dla natury. Wyraźnie zmniejszyła się grupa Niepokojonów – część z tych osób nabrała w ciągu roku świadomości ekologicznej i przepłynęła do segmentu Świadomitów. Jednocześnie wyraźnie zwiększyła się grupa Dobrzeżyjów – być może atak epidemii sprawił, że część społeczeństwa przestała być wrażliwa na kwestie środowiska naturalnego lub walka z codziennymi problemami odsunęła kwestie natury na dalszy plan. Pokrzepiający jest natomiast fakt, że stopniała grupa Bezściemian, negujących zupełnie dyskusję o środowisku naturalnym.



Nieczekajowie

Prawdziwi ekolodzy – świadomi, aktywni, dla planety wszystko!

Mają świadomość, że stan środowiska jest fatalny, globalne ocieplenie jest faktem i doskonale zdają sobie sprawę, że za obie te kwestie odpowiedzialny jest człowiek. Wiedzą, że trzeba działać i działają. Robią zdecydowanie najwięcej, aby nie szkodzić planecie, choć wiedzą, że to niewystarczające, dlatego chcą robić jeszcze więcej. Wysoko oceniają swoją wiedzę, ale jednocześnie mają świadomość komplikacji i złożoności problemu – nie wiedzą wszystkiego. Są gotowi do poważnych poświęceń, akceptują dotkliwe zmiany – wzrost podatków i cen.

Świadomici

Ekolodzy fasadowi, martwią się, ale nie są gotowi na rzeczywiste zmiany.

Są świadomi poważnego stanu, w jakim jest środowisko i widzą w tym bardzo duży udział działalności człowieka. Uważają, że robią wystarczająco dużo na rzecz ochrony środowiska naturalnego, że mają czyste sumienie. W rzeczywistości ich aktywność ogranicza się do segregacji śmieci i ograniczenia zużycia wody. Ich zdaniem działać teraz powinni ci, którzy naprawdę mają na to wpływ – rządy i korporacje. Deklarują chęć zmian, jednak nie są gotowi na poważne poświęcenia (jak podwyżki cen czy podatków).

Niepokojoenie

Zagubieni, zaniepokojeni, ale otwarci. Chcieliby robić więcej, ale nie wiedzą co.

Mają świadomość problemu, ale na bardzo ogólnym poziomie. Uważają, że jest jeszcze czas, ale już dziś coś trzeba robić dla przyszłych pokoleń. Sami robią niewiele, by ratować planetę i źle się z tym czują, bo uważają, że powinni. Chcieliby robić więcej, ale brakuje im wiedzy i są nieco przytłoczeni. Czują, że powinni działać wszyscy, zarówno rządy, korporacje, jak i ludzie, jak oni. Są otwarci na ograniczenia systemowe w imię ochrony środowiska, nawet jeżeli będą dla nich niewygodne.

Dobrzeżyje

Ziemia suwerenna. Nie są przekonani, że stan Ziemi jest bardzo poważny, a już na pewno nie winią za to człowieka.

Nie uważają, że sytuacja jest na tyle zła, żeby trzeba było podejmować jakieś radykalne działania. Dostrzegają negatywne zjawiska, ale uważają, że to raczej część naturalnego cyklu i wierzą, że natura sobie poradzi. Sądzą, że robią wystarczająco dużo, aby chronić środowisko – w istocie to co muszą, bo wymaga tego prawo lub to na czym oszczędzają. Mają wątpliwości, czy potrzebne są ograniczenia systemowe w tej dziedzinie (choć mało uciążliwe mogłyby zaakceptować). Wierzą w gospodarkę opartą o węgiel.

Bezściemianie

Nie wierzą w tę całą ekologię – nie znają się, to nie ich sprawa, to jakieś wymysły i wielki biznes.

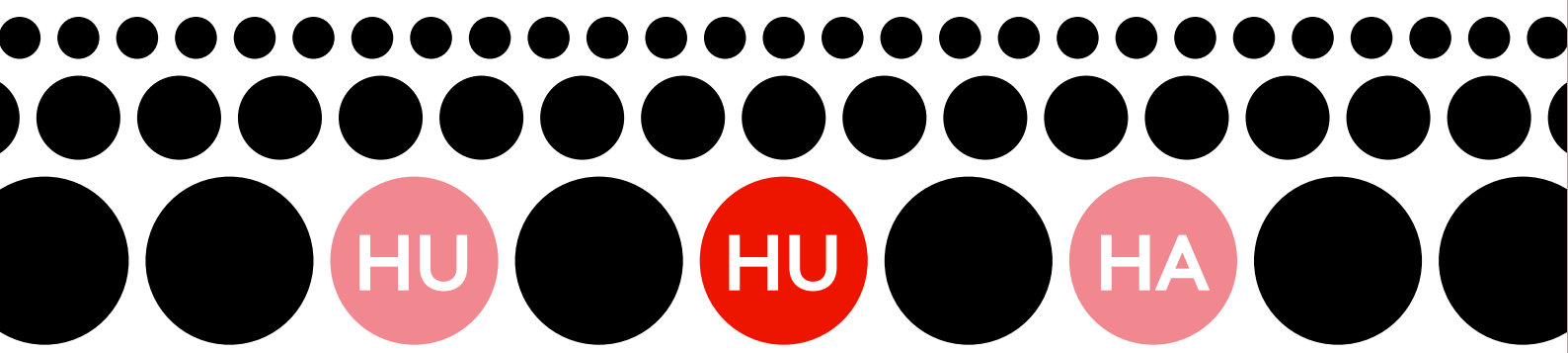
Nie interesują się szczególnie tematem. Środowisko jest być może w nienajlepszym stanie, ale nie uważają tego za swój osobisty problem. Cały temat jest ich zdaniem nad wyrost rodmuchany – podejrzewają, że dużo w tym mitów i interesów wielkiego biznesu. Sami w zasadzie nie robią nic w tym temacie, a nawet unikają tego co powinni robić (segregacja). Nie zgadzają się na wprowadzanie w sferze publicznej ograniczeń, które mogłyby ich dotknąć. Za nic nie wysiądą z samochodu.

Źródło: Ziemia atakuje, Kantar 2019-2020, N=4004 (2019), N=1000 (2020), Polacy 18-65.

3

Czy Polak wie lepiej?





ciepła zima zła!

Nasza wiedza zależy od tego, co napiszą media i... od pogody.

Wiedza o tym, co tak naprawdę doskwiera planecie i świadomość wyzwań środowiskowych niespecjalnie zmieniły się w ciągu ostatniego roku. Nadal sprawy mniej ważne przesłaniają nam istotę problemu. Nadal kwestia śmieci i plastiku jest dla badanych znacznie ważniejsza niż zmiany klimatu (czy erozja ekosystemów).

Wciąż głos Polaków to zasadniczo echo tematów poruszanych w mediach i publicznej dyskusji skupiającej się głównie na sprawach bieżących, bez szerszej perspektywy, która przyciąga czytelników w mniejszym stopniu.

Znamienne jest to, jak wiele może zdziałać pogoda:

ciepła i mniej uporczywa zima zmniejszyła stopień przejęcia smogiem (mniej kopciliśmy, więc odczuliśmy mniej zanieczyszczeń), za to brak śniegu (który jest widocznym skutkiem wzrostu temperatur) uwypakował problem zaniku tradycyjnych pór roku. Po bezdeszczowej wiosnie bardziej też dostrzegliśmy problem suszy.

Wygląda na to, że jeśli prawdziwego rankingu wyzwań nie zaczną przedstawiać nam zgodnie wszystkie media, uświadomimy sobie je dopiero, gdy zmiany zaczną być odczuwalne na własnej skórze za sprawą sytuacji takich, jak ekstremalne zjawiska pogodowe.

Problemy, które się „klikają”

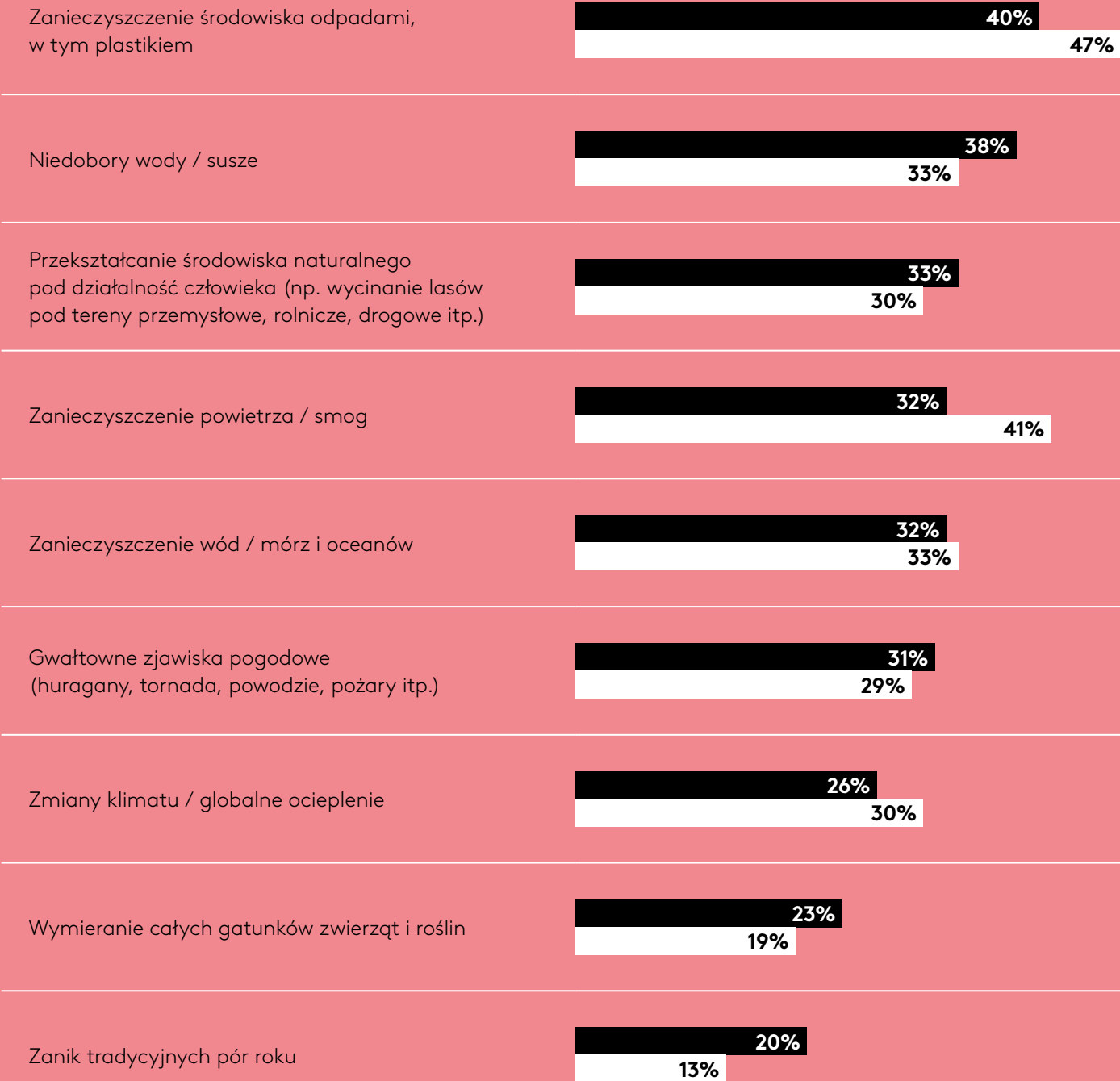
Klimatolodzy zauważają, że w mediach brakuje poważnej analizy problemu zmian klimatu. Ze strony dziennikarzy często nie pojawia się rzetelna weryfikacja publikowanych informacji i odwrócony zostaje porządek opowiadania o świecie – najpierw pojawia się przyciągająca uwagę teza, na potrzeby której odnajduje się odpowiednie argumenty. Dodatkowo rozmowa na temat zmian klimatycznych jest często niewygodna lub trudna.

Efekty tych problemów widzimy na przykładzie mediów w Polsce. Znacznie częściej na najpopularniejszych platformach informacyjnych trafimy na artykuł o suszy w Skierniewicach, niż o jej globalnych przyczynach.



Największe wyzwania środowiskowe oczami Polaków

2020
2019



Q9. Które z poniższych zjawisk, jeśli którekolwiek, niepokoją Cię, kiedy myślisz o środowisku naturalnym na świecie? [max 3 zjawiska]
Źródło: Ziemia nie atakuje, Kantar 2019-2020, N=4004 (2019), N=1000 (2020), Polacy 18-65.

TROSKĘ CISZEJ O TYM ŚRODOWISKU

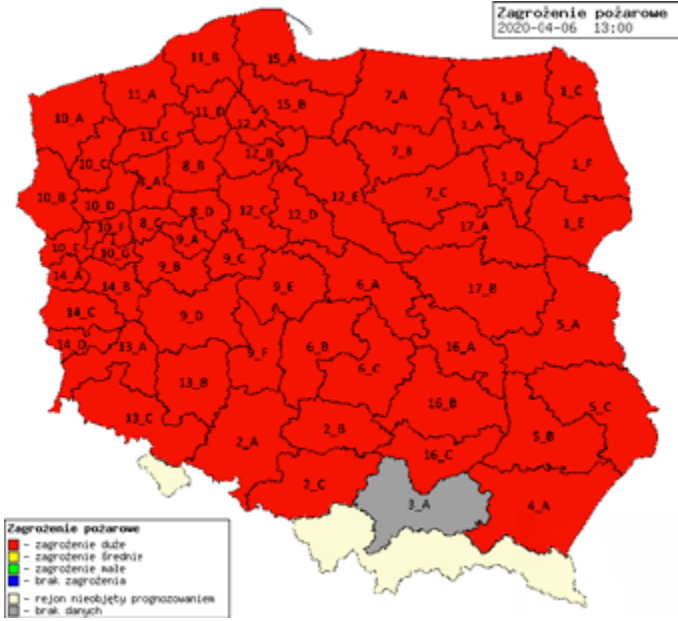
Od początku roku 2019, przez cały czas naszej pracy nad raportem „Ziemia atakuje”, zainteresowanie problematyką środowiskową rosło. Kontrowersje wokół Szczytów Klimatycznych ONZ i tysiące publikacji w mediach pozwalały mieć nadzieję, że kwestie klimatyczne przebiją się do mainstreamowej narracji.

W marcu uderzyła w Polskę pandemia COVID-19. Efekty były natychmiastowe. W mediach powstały „czerwone paski” poświęcone jedynie wirusowi, ludzie zaczęli gorączkowo liczyć nowe przypadki i liczbę zachorowań, a tematyka środowiskowa zeszła na dalszy plan. Od czasu do czasu gdzieś w mediach bito na alarm, informując o zaśmieconych maseczkami i foliówkami ulicach, jednak uwaga społeczna na wiele miesięcy przeniosła się gdzie indziej.

W lutym 2020 roku liczba publikacji na temat zmian klimatycznych, smogu i recyklingu zaczęła spadać i wygląda na to, że pandemia koronawirusa pogłębiła tę tendencję. Dla zmian klimatycznych wyniki od marca do lipca są najniższymi w skali całego roku pomiarów.

Na tle pozostałych tematów wyraźnie wybił się problem suszy, którego pokrycie w mediach wzrosło między marcem i kwietniem ponad 5-krotnie. Nie powinniśmy tego jednak bezpośrednio wiązać z wpływem pandemii – w marcu znacznie wzrosła liczba pożarów lasów i to prawdopodobnie stąd bierze się opisany skok.

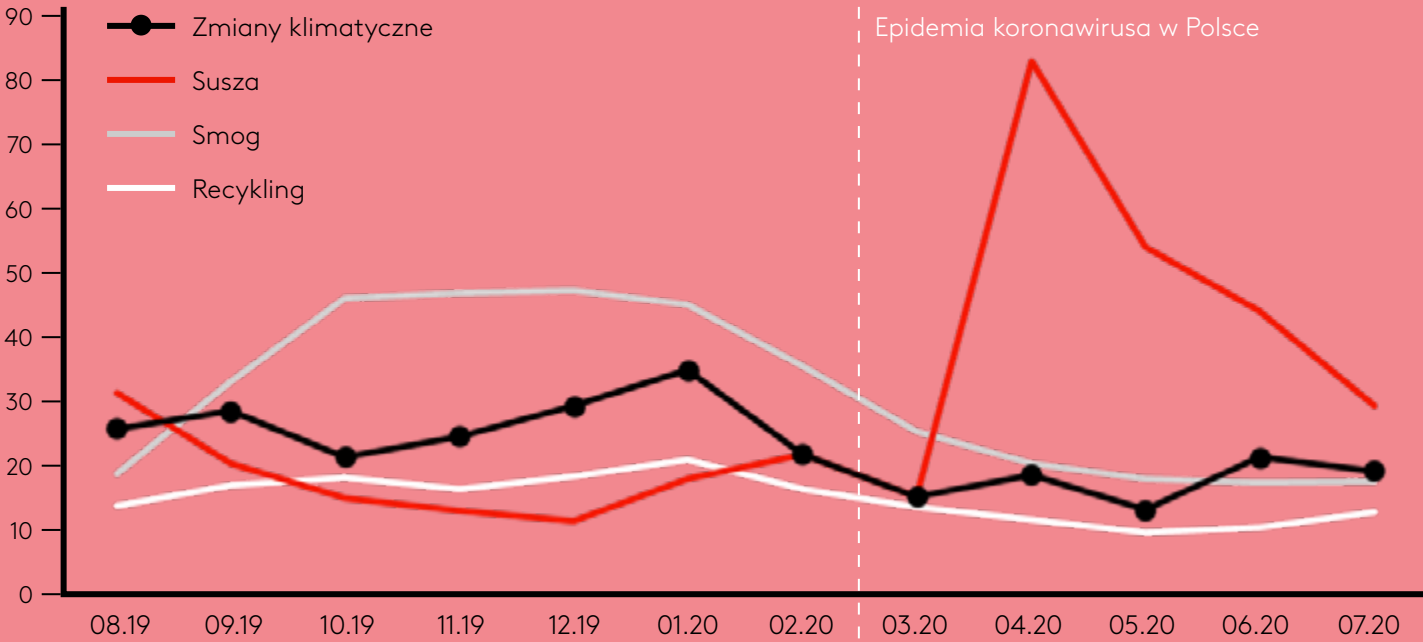
Mapa zagrożenia pożarowego lasu, 06.04.2020



Źródło: Mapa zagrożenia pożarowego lasu ustalanego zgodnie z metodą IBL przez jednostki organizacyjne Lasów Państwowych w 60 strefach prognostycznych, opracowywana codziennie (od 1 IV do 30 IX) przez Laboratorium Ochrony Przeciwpožarowej Lasu IBL, [Link](#)



Liczba publikacji w tysiącach



Źródło: Dane dla projektu Ziemia atakuje pozyskał Instytut Monitorowania Mediów, IMM

Niczego

się nie nauczyliśmy (przez rok)

Klasówkę z wiedzy o środowisku nadal zdajemy na 2+.

Trudno się dziwić, nie było żadnych lekcji.

Nie wykształcenie, nie miejsce zamieszkania, nie płeć, nie wiek, ale podstawowa wiedza o środowisku naturalnym jest w stanie spowodować zmiany w zachowaniu oraz gotowość na przyjęcie nowych reguł od firm i państwa. To jeden z podstawowych wniosków z badania „Ziemia atakuje” z 2019 roku.

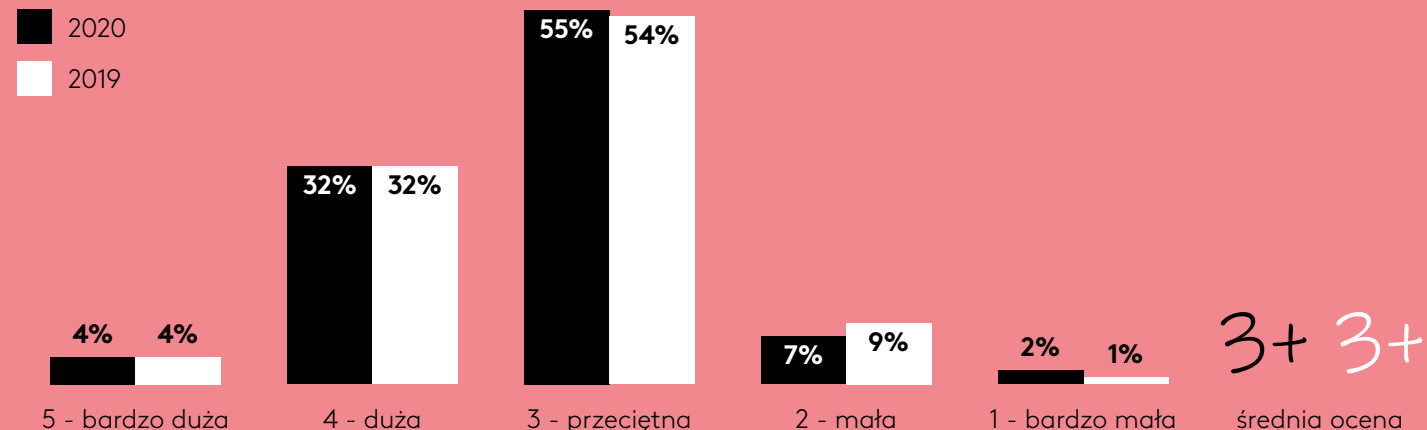
Czy coś się zmieniło od tego czasu? Nic. Praktycznie ani drgnął poziom wiedzy wyrażany w deklaracjach (średnio Polacy dostają 3+ w skali szkolnej), nie zmienił się też faktyczny poziom wiedzy o środowisku, zweryfikowany

za pomocą dziesięciopunktowego testu (średnia ocena: 2+).

Badanie pokazuje zatem, że choć rośnie zaniepokojenie stanem Ziemi, to nie idzie z nim w parze edukacja. Nie wzrosły zatem szanse na zmianę zachowań społecznych i konsumenckich.

Niestety brakuje przesłanek, żeby w najbliższym czasie coś miało się zmienić. Instytucje odpowiedzialne za edukację przekazują uczniom informacje niezgodne z wiedzą naukową, którą posiadamy.

Samoocena stanu wiedzy na temat środowiska



Q7. Jak ogólnie oceniasz swoją wiedzę na temat obecnego stanu środowiska naturalnego? Moja wiedza jest:
Źródło: Ziemia atakuje, Kantar 2019-2020, N=4004 (2019), N=1000 (2020), Polacy 18-65.

Cztery błędy w szkolnym programie nauczania

1

Fałszywa symetria

W podręcznikach biologii możemy znaleźć informacje, że część naukowców nie uważa, żeby zmiany klimatu były związane z przemysłem, transportem czy produkcją. Nie pojawia się jednak komentarz, że to bardzo wąska grupa, z którą większość klimatologów się nie zgadza.

2

Brak konsensusu

Zamiast informacji o naukowym konsensusie w kwestiach przyczyn stanu środowiska, w materiałach edukacyjnych trafimy na stwierdzenia, że „wielu naukowców uważa”, że mają one związek ze spalaniem paliw kopalnych – budowane jest więc wrażenie, że jest również wielu takich, którzy myślą inaczej.

3

„Powolne” zmiany

Z materiałów do nauczania dowiemy się również, że zmiany klimatu zachodzą stale i że jest to bardzo powolny proces, w związku z czym naukowcy nie są pewni, czy jest to związane z działalnością człowieka.

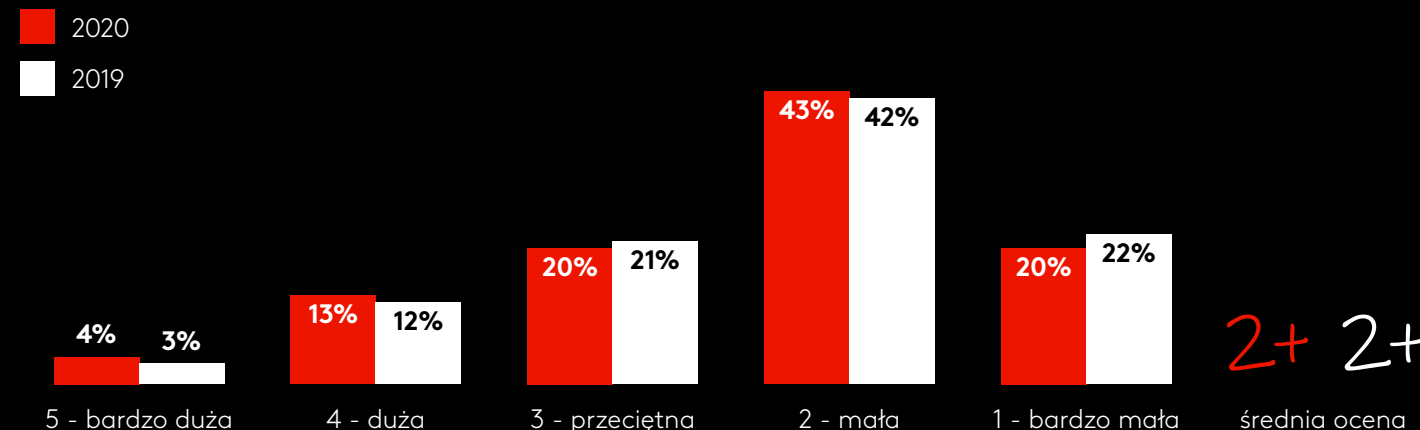
4

Korzyści zmian klimatu

Postępujące zmiany według niektórych podręczników do nauczania mają się okazać korzystne dla rolnictwa w Polsce. Wybiórczo przedstawiana informacja buduje zniekształcony obraz postępującego ocieplenia klimatu jako zjawiska, którego negatywne skutki mogą być równoważone potencjalnymi korzyściami.

Źródło: Jakub Jędrak, Hubert Kordulewski, Bzdury z podręczników szkolnych: klimat się ociepla, bo słońce mocniej świeci, W: „naukaoklimacie.pl” [online], 31.08.2020. [dostęp 26.11.2020] [Link](#)

Faktyczny stan wiedzy na temat środowiska - wyniki testu



Q11. Poniżej zobaczysz stwierdzenia, które inne osoby wypowiedziały na temat środowiska naturalnego. Na ile zgadzasz się z każdym z nich?
Źródło: Ziemia atakuje, Kantar 2019-2020, N=4004 (2019), N=1000 (2020), Polacy 18-65.

ROZBICI

w obliczu katastrofy

Zagrożenie klimatyczne jest jak straszny potwór, którego nikt nie widział. Boimy się, ale nie wiemy jak sobie z tym poradzić.

Przed rokiem pisaliśmy, że widmo katastrofy klimatycznej budzi mieszane uczucia, że nie umiemy sobie z tym poradzić. Dziś emocje wokół środowiska wcale nie są mniejsze, a nawet nieznacznie się podniosły.

Trzy czwarte Polaków uważa, że problem jest poważny i że należy działać! To najpewniejsza informacja w tym zestawieniu. Reszta opinii pokazuje, że wciąż jesteśmy rozdarci i nie wiemy, z czym tak naprawdę wiążą się zmiany klimatu. Brak edukacji i brak dyskursu publicznego w tej materii nie pomagają w wyrobieniu sobie zdania.

Klimatyczne niepokoje

Climate grief, czyli depresja klimatyczna, to termin, który w ostatnich latach zyskał dużą popularność, szczególnie w mediach zagranicznych. Pojawia się wiele doniesień ze świata o niepokoju odczuwanym przez ludzi zaczynających interesować się problemami klimatu. Ważnym czynnikiem wywołującym stres w tej grupie jest ogromna skala problemu, którą bardzo ciężko jest sobie wyobrazić. To prowadzi do poczucia przytłoczenia i braku sprawczości, co skłania dotkniętych tych problemem do popadania w stan paraliżu. Co

ważne, strach nie dotyczy samego klimatu, czyli podnoszenia się temperatur i fal upałów, tylko zachwiania umowy (współżycia społecznego i gospodarczego) i utraty bezpieczeństwa, związanej m.in. z kryzysem migracyjnym.

Najlepszym remedium na tę przypadłość okazuje się działanie – mówi Magdalena Budziszewska. Osoby zaktywizowane i bieżąco działające przeciw problemowi radzą sobie z lękiem lepiej niż pozostali. Nie tylko przezwyciężają poczucie osamotnienia, uczestnicząc w grupie, która widzi świat podobnie jak oni, ale też nie poddają się bez walki.

Źródło: Robert Jurszo, *To będzie koniec cywilizacji, jaką znamy. Depresja klimatyczna w Polsce* [wywiad z dr Magdaleną Budziszewską], W: „oko.press” [online], 15.07.2019. [dostęp 26.11.2020] [Link](#)

Świadomość

To prawda i nie ma już czasu na dyskusję, zaczniemy wreszcie działać

75%

72%

Nie wierzę, to wydumany problem, który nas nie dotknie

19%

12%

Uczucia

Ja sobie z tym poradzę, martwię się tylko o przyszłość dzieci i przyszłych pokoleń

68%

59%

Martwi mnie to, jak zmieni się przez to moje życie

57%

49%

Ta sytuacja jest zbyt przytłaczająca, żeby o niej myśleć

21%

16%

Gotowość do działania

Nie wiem, co z tym zrobić, a coś przecież trzeba!

49%

50%

Wszystko da się naprawić

47%

49%

Niewiele mogę zrobić wobec takiej perspektywy, za mało znaczę, żeby mieć na to jakikolwiek wpływ

31%

33%

Jest już za późno, aby zapobiec katastrofie klimatycznej

19%

13%

To inni są za to odpowiedzialni, nie zamierzam nic z tym robić

17%

9%

Q15. Obecnie coraz częściej można usłyszeć, że stoimy na krawędzi katastrofy ekologicznej. Ludzie wyrażają wobec niej różne postawy, które przedstawiamy poniżej. Spójrz na nie i zaznacz, na ile sam(a) zgadzasz się z każdą z nich. [pytanie na skali od 1 do 5, gdzie 1 oznacza „zdecydowanie nie zgadzam się”, a 5 „zdecydowanie zgadzam się”]

Odsetek odpowiedzi „zdecydowanie zgadzam się” i „raczej zgadzam się”

Źródło: Ziemia nie atakuje, Kantar 2019-2020, N=4004 (2019), N=1000 (2020), Polacy 18-65.

Zapał stygnie?

Choć jesteśmy bardziej niż przed rokiem zaniepokojeni stanem środowiska, nie zwiększył się specjalnie zapał do samodzielnego działania.

Mimo, że motywacja do działania od zeszłego roku nieznacznie spadła, nadal ponad jedna trzecia badanych chciałaby robić więcej, aby chronić środowisko. Jednocześnie odnotowany spadek nie musi być związany ze zmęczeniem tematem zmian klimatycznych czy niechęcią do podejmowania wysiłku. Jak wspomnieliśmy wcześniej, w obliczu bieżących problemów, katastrofy zapowiadane na dekady wprzód stają się bardziej odległe, tym samym motywacja do natychmiastowego działania słabnie.

Nie dotyczy to jednak wszystkich. Z roku na rok coraz więcej osób angażuje się w oddolne ruchy klimatyczne, które na bieżąco walczą o lepszą przyszłość. Extinction Rebellion, Młodzieżowy Strajk Klimatyczny, Greenpeace to tylko niektóre z organizacji, które regularnie podejmują działania, żeby zwrócić uwagę rządów na pilny charakter problemu. Korzystają przy tym z całej gamy bezprzemocowych strategii nieposłuszeństwa obywatelskiego... nieraz bardzo efektywnych.



Motywacja do działania

2020

2019

Chciał(a)bym robić więcej, aby chronić środowisko naturalne, ale nie wiem co

35%

39%

Robię tyle na rzecz środowiska naturalnego, ile uważam za słuszne

35%

32%

Robię coraz więcej, aby chronić środowisko naturalne

31%

26%

Nie stać mnie na to, aby robić coś więcej na rzecz środowiska naturalnego

18%

16%

Uważam, że moje działania na rzecz środowiska naturalnego i tak niewiele zmieniają

12%

10%

Nie mam głowy, aby myśleć o środowisku naturalnym, są ważniejsze sprawy

7%

5%

Środowisko naturalne jest w dobrym stanie, nie ma sensu nic robić

1%

1%

Nie interesuje mnie temat środowiska naturalnego

0%

1%

Żadne z powyższych

1%

2%

Q6. A które z poniższych stwierdzeń są Ci najbliższe?

Źródło: Ziemianie atakują, Kantar 2019-2020, N=4004 (2019), N=1000 (2020), Polacy 18-65.

Walka o lepszą przyszłość

Potrzeba działania oraz poczucie, że zmiany instytucjonalne zachodzą zbyt wolno lub w niewystarczającej skali sprawia, że w ostatnich latach rośnie liczba aktywistów przyłączających się do oddolnych ruchów środowiskowych, a co za tym idzie liczba sposobów wyrażania proekologicznych postulatów.

Dużą popularnością cieszy się strategia NVDA, czyli strategia bezprzemocowej akcji bezpośredniej. Jednym z formatów wykorzystywanych przez Extinction Rebellion jest Die-in, czyli synchroniczne kładzenie się w miejscu publicznym i grupowe leżenie w bezruchu, które ma symbolizować masowe wymieranie powodowane globalnym ociepleniem.

W święto zmarłych w 2019 roku w kilku polskich miastach doszło do symbolicznych pogrzebów świata, podczas których w procesji pojawiały się trumny z napisem „nasza przyszłość”.

Aktywiści coraz częściej korzystają z nieposłuszeństwa obywatelskiego, żeby wymusić na rządach natychmiastowe działania. Coraz liczniejsze stają się blokady uliczne, celowe utrudnienia pracy terminali węglowych, zaburzanie przebiegu fashion weeków czy „ozdabianie” przestrzeni publicznych proklimatycznymi hasłami.

Postulaty Młodzieżowego Strajku Klimatycznego

1. Żądamy prowadzenia polityki klimatycznej w oparciu o aktualne stanowisko nauki wyrażone w najnowszych raportach Międzynarodowego Zespołu ds. Zmian Klimatu (IPCC) powołanego przez ONZ. Oczekujemy, że sugerowane przez środowisko naukowe rozwiązania będą wdrażane niezwłocznie we współpracy międzynarodowej.
2. Wzywamy rząd polski, by oficjalnie uznał katastrofę klimatyczną poprzez ogłoszenie stanu kryzysu klimatycznego. Kwestia kryzysu nie może być przedmiotem ideologicznych sporów - w obliczu katastrofy musimy mówić wspólnym głosem, ponad podziałami.
3. Domagamy się zawarcia kompleksowej i aktualnej wiedzy o mechanizmach kryzysu klimatycznego w podstawie programowej na wszystkich szczeblach edukacji, przy zapewnieniu kadrze nauczycielskiej obowiązkowych szkoleń w tym zakresie. Jednocześnie edukację klimatyczną w pełnym zakresie swoich kompetencji powinny zapewniać samorządy lokalne.

4. Żądamy by media wzięły na siebie odpowiedzialność za uświadamianie społeczeństwa o bezpośrednich zagrożeniach związanych z kryzysem klimatycznym. Wzywamy do priorytetyzacji tematu katastrofy klimatycznej w przekazie medialnym oraz posługiwania się językiem odzwierciedlającym wagę problemu.
5. Żądamy przyjęcia przez parlament RP ustawy powołującej ekspercką i niezależną Radę Klimatyczną, której zadaniem będzie opracowanie strategii osiągnięcia neutralności klimatycznej Polski do roku 2040 oraz kontrola realizacji tej strategii. Ustawa ta musi być stworzona przy aprobacie środowiska naukowego, maksymalnej transparentności i przy szerokich konsultacjach społecznych.
6. Oczekujemy podjęcia natychmiastowych kroków prowadzących do przeprowadzenia sprawiedliwej transformacji gospodarki w celu redukcji emisji gazów cieplarnianych. Wymagamy by respektowano prawa i potrzeby wszystkich których dotkną skutki transformacji, szczególnie osób zatrudnionych w sektorach energetyki, rolnictwa, przemysłu i transportu.

Źródło: Młodzieżowy Strajk Klimatyczny, *Postulaty MSK*, W: „msk.earth” [online]. [dostęp 26.11.2020] [link](#)



fot. Radiowrocław



fot. SmogLab

4

I co teraz?



Wskazówki

dla władz

Godzimy się na zmiany,
jeśli koszty poniesie kto inny.
Wraz ze wzrostem wiedzy
o środowisku skłonność
do wyrzeczeń mocno rośnie.

Ranking gotowości do wyrzeczeń nie zmienił się od zeszłego roku. Polacy nadal najchętniej przystaną na takie niedogodności, których koszty poniesie biznes lub państwo. Taki stan rzeczy może zmienić jedynie wzrost poziomu wyedukowania społeczeństwa w materiach środowiskowych. Osoby, które mają ponadprzeciętną wiedzę o środowisku (otrzymali czwórki i piątki w skali 1-5), są znacznie bardziej chętne do zmian, nawet tych, które uderzają je po portfelu. Stąd dwa wnioski. Jeśli chcemy prowadzić „business as usual”, przysmykając oczy na konsekwencje braku transformacji na rzecz środowiska, powinniśmy całą mocą odgrodzić społeczeństwo od edukacji środowiskowej. Gdyby zaś firmom i władzom zależało nie tylko na dobrym finansowym „zamknięciu roku” czy utrzymaniu słupków popularności, należy dołożyć wszelkich starań, by wiedza o środowisku rośnie jak najszybciej. Tylko w takim wypadku konsumenci i wyborcy zaakceptują nawet trudne dla nich zmiany.

Gotowość do poparcia rozwiązań systemowych

	2020 osoby z dużą wiedzą*	2020 ogółem	2019 ogółem
Podniesie cen wszystkich napojów w plastikowych opakowaniach o kaucję 50 gr. Możliwość zwrotu pieniędzy w specjalnych automatach	91%	75%	77%
Wysokie kary finansowe dla producentów żywności za wyrzucanie lub utylizowanie niesprzedanych produktów	91%	73%	72%
Całkowity zakaz produkowania, sprzedawania i używania torebek foliowych	92%	72%	69%
Znaczące ograniczenia wjazdu samochodów osobowych do centrów miast przy jednoczesnym usprawnieniu transportu publicznego i obniżeniu cen za bilety komunikacji miejskiej	81%	63%	65%
Odejście od spalania węgla na rzecz odnawialnych źródeł energii (OZE) oraz energii atomowej	88%	62%	59%
Całkowity zakaz stosowania paliw stałych (węgiel, drewno) w piecach do ogrzewania domów	54%	42%	44%
Wyższe opodatkowanie produkcji mięsa (i w efekcie podniesienie cen za produkty mięsne w sklepach i restauracjach) przy jednoczesnym dofinansowaniu rolnictwa ekologicznego	53%	33%	31%
Całkowity zakaz podlewania trawników, ogrodów i działek nieprowadzonych w ramach działalności rolniczej w okresie maj-wrzesień, pod groźbą wysokich kar finansowych	43%	28%	28%
Znaczące podniesienie cen benzyny, ropy, gazu (w tym również cen biletów samolotowych) przy jednoczesnym dofinansowaniu i usprawnieniu transportu publicznego	36%	28%	24%

Q19. Rozpatrywane są różne rozwiązania systemowe, które mogą zapobiec katastrofie ekologicznej. Jak bardzo zgadzasz się lub nie zgadzasz na wprowadzenie w Polsce poniższych zmian w ciągu najbliższych lat? [pytanie na skali od 1 do 5, gdzie 1 oznacza „zdecydowanie nie zgadzam się”, a 5 „zdecydowanie zgadzam się”]. Odsetek odpowiedzi „zdecydowanie zgadzam się” i „raczej zgadzam się”
* Osoby z dużą wiedzą - osoby ocenione w teście na czwórkę lub piątkę (powyżej 50% poprawnych odpowiedzi), N=169
Źródło: Ziemia nie atakuje, Kantar 2019-2020, N=4004 (2019), N=1000 (2020), Polacy 18-65.



Ranking gotowości do wyrzeczeń konsumenckich nie zmienił się od 2019 r.

Tylko jeden na pięciu Polaków jest gotów do takiej zmiany stylu konsumpcji, która rzeczywiście wymaga większych wyrzeczeń. Czy to dużo, czy mało? Na pewno nie więcej niż przed rokiem – skłonność do bardziej odpowiedzialnych zachowań nie zmieniła się.

Dane z badania wskazują, że jeśli firmy nie wyedukują swoich klientów, to wprowadzając odważne zmiany prośrodowiskowe w swojej ofercie, są narażone na utratę konkurencyjności.

Trend odpowiedzialności za środowisko jest w swojej początkowej fazie, dlatego ci, którzy zdecydują się na bardziej odpowiedzialny biznes, będą na razie w niosącej ryzyko biznesowej awangardzie. Czy ten stan potrwa miesiąc, czy lata – tego jeszcze nie wiemy. Jednak z wywiadów przeprowadzonych wśród przedstawicieli wiodących firm wiemy, że przygotowywane są nowe strategie na nowe czasy. Na razie jednak nie są komunikowane konsumentom.

	Gotowość do wyrzeczeń*		Uciążliwość**
	2020	2019	
Całkowicie zrezygnuję z jednorazowych przedmiotów (słomek, torebek, talerzyków itp.)	51%	56%	18%
Będę mniej kupować i wyrzucać	45%	45%	22%
Znacząco ograniczę zużycie wody w gospodarstwie domowym	38%	41%	34%
Będę wymieniał(a) sprzęt elektroniczny tylko, jeśli będzie to naprawdę potrzebne	38%	38%	16%
Zapłacę za poprawę energooszczędności mojego domu	27%	23%	53%
Będę wybierał(a) bardziej ekologiczne środki transportu, nawet kosztem wygody	24%	22%	42%
Poprę porzucenie przez Polskę energetyki węglowej, nawet kosztem kryzysu ekonomicznego	22%	21%	36%
Będę przekonywał(a) innych do zachowań ekologicznych, nawet kosztem różnicy zdań	20%	22%	29%
Zrezygnuję z produktów i usług firm, które szkodzą środowisku, nawet kosztem wyższych cen	17%	22%	39%
Zagłosuję tylko na polityków, którzy zadeklarują wprowadzenie regulacji korzystnych dla środowiska	17%	21%	7%
Znacząco ograniczę jedzenie mięsa	15%	13%	38%
Poważnie ograniczę korzystanie z własnego samochodu	13%	14%	43%
Zaangażuję się w działalność na rzecz ochrony środowiska	11%	9%	29%
Nic, sytuacja nie wymaga robienia czegokolwiek	5%	3%	

*Q17. Przyjmijmy, że każde z poniższych działań może pomóc środowisku naturalnemu. Co Ty osobiście jesteś gotowy(a) zrobić w ciągu najbliższych 2-3 lat? [pytanie wielokrotnego wyboru]
Źródło: *Ziemia nie atakuje*, Kantar 2019-2020, N=4004 (2019), N=1000 (2020), Polacy 18-65.

**Q18. Na poniższej liście znajdują się wskazane przez Ciebie działania, które jesteś gotów(owa) podjąć w ciągu 2-3 lat. Zaznacz przy każdym z nich, na ile ich realizacja będzie dla Ciebie uciążliwa? [pytanie na skali od 1 do 4, gdzie 1 oznacza „w ogóle nieuciążliwe”, a 4 „bardzo uciążliwe”]; Pytanie zadawane tylko osobom, które wskazały, że są gotowe podjąć daną czynność w ciągu najbliższych 2-3 lat. Odsetek wskazań punktów 3 i 4 na skali 4-stopniowej
Źródło: *Ziemia nie atakuje*, Kantar 2019, N=4004, Polacy 18-65.

To

W W W

musicie coś zrobić!

Ludzie, obywatele, konsumenci szukają liderów zmiany.
Zwracają oczy w stronę władz i dużych firm.

Drogi Czytelniku, jeśli pracujesz w organach władzy (centralnej, lokalnej) lub w biznesie (szczególnie tym dużym), ten głos jest skierowany do Twojej organizacji.

Ludzie, obywatele, konsumenci, przestraszeni pogarszającym się stanem Ziemi, czują się zbyt mali, żeby coś zmienić, żeby zaradzić temu problemowi. Zwracają oczy w stronę przywódców, czy to politycznych, czy biznesowych. Dające do myślenia są niskie wskazania dla takich instytucji, jak kościół katolicki czy organizacje pozarządowe.

Nie widać zmian w stosunku do pierwszej fali badania. W ciągu roku, zdaniem Polaków, niewiele się zdarzyło i nadal ktoś, kto ma odpowiednią sprawczość, powinien poważnie zająć się problemami środowiskowymi i zabezpieczyć naszą przyszłość.

Zakładając, że wiedza o klimacie i środowisku będzie rosnąć, presja na liderów będzie coraz większa. Niewiadomą pozostaje, czy wszyscy cierpliwie poczekamy na nowe prawo (wynikające z naszego członkostwa w Unii Europejskiej), czy też wcześniej pojawią się liderzy gotowi z wyprzedzeniem wprowadzić i tak nieuchronne zmiany w stylu życia i konsumpcji.

Spojrzenie przez pryzmat bardziej świadomej ekologicznej części społeczeństwa (tych, którzy mają ponadprzeciętną wiedzę o środowisku) potwierdza: to czas dla silnych liderów zmiany.

Kto powinien działać, by uniknąć katastrofy ekologicznej

		2020 osoby z dużą wiedzą*	2020 ogółem	2019 ogółem
WŁADZE	Rząd, parlament, partie polityczne	73%	58%	55%
	Samorzędy, władze lokalne	31%	28%	27%
FIRMY	Koncerny energetyczne, elektrownie, elektrociepłownie	55%	52%	51%
	Korporacje, biznes	44%	29%	28%
	Lokalne firmy, lokalni producenci	11%	14%	16%
MY	Osoby prywatne takie jak Ty (my, społeczeństwo)	55%	39%	40%
INNI	Środowiska naukowe, uniwersytety, politechniki	14%	16%	18%
	Organizacje proekologiczne (np. Greenpeace, WWF)	9%	15%	15%
	Organizacje pozarządowe, tzw. NGO's	3%	9%	5%
	Kościół (np. Kościół Katolicki), związki wyznaniowe, instytucje religijne	2%	6%	5%

Q16. Jak sądzisz, kto powinien w pierwszej kolejności podjąć działania w celu uniknięcia możliwej katastrofy ekologicznej? [max 3 wskazania]

* Osoby z dużą wiedzą - osoby ocenione w teście na czwórkę lub piątkę (powyżej 50% poprawnych odpowiedzi), N=169

Źródło: Ziemia nie atakuje, Kantar 2019-2020, N=4004 (2019), N=1000 (2020), Polacy 18-65.

5

Wnioski



Główne wnioski

Niepokój

Trzy czwarte badanych jest mocno zaniepokojonych stanem środowiska. Niepokój rośnie, pomimo pandemii COVID-19.

Za mało wiemy!

Wiedza o środowisku okazuje się być czynnikiem, który może być motorem zmian. W ciągu ostatniego roku nie wzrosła: test środowiskowy wciąż „zaliczamy” na dwójkę z plusem.

Liderzy, działajcie!

Wciąż trzeba informować o katastrofie klimatycznej. Poziom wiedzy i świadomości wzrasta. Polacy wiedzą już, że nie jest dobrze. Czas na instrukcje i działania.

2021: czas na działania

Następnym krokiem w projekcie „Ziemia atakuje” będzie analiza, w jaki sposób działające na polskim rynku firmy mają zamiar współtworzyć nowy ład środowiskowy. Przeprowadzimy ją wśród firm deklarujących wsparcie dla działań prowadzonych przez ONZ i tworzących United Nations Global Compact.

Ciąg dalszy nastąpi...

„Ziemia atakuje 2020” – grudzień 2020

 | [ziemianieatakuja.pl](https://www.facebook.com/ziemianieatakuja.pl)

KANTAR

**LATA
OWOZIESTE**



Global Compact
Network Poland